

IV. SPRAWOZDANIA I KOMUNIKATY

POBYT PROF. DRA STANISŁAWA KOWALSKIEGO W ZSRR

W (niniejszym sprawozdaniu przedstawiam w ogólnym zarysie przebieg i wyniki półrocznych studiów w ZSRR (od 2 II do 6 VIII 1961 r. z przerwą od 31 III do 9 IV, w czasie której przebywałem w kraju). Jako specjalista w zakresie socjologii i psychologii wychowania — mając na względzie nasze potrzeby związane z przygotowaniem do reformy szkolnej — zająłem się reorganizacją szkolnictwa w ZSRR, dokonującą się zgodnie z ustawą z dnia 24 XII 1958 r. „O umocnieniu związku szkoły z życiem i dalszym rozwoju systemu oświaty (narodowej”.

W pracy swej objąłem możliwie szeroką problematykę reorganizacji szkolnictwa. Przede wszystkim jednak zająłem się socjologiczną i psychologiczną problematyką dotyczącą dwóch podstawowych dziedzin tej reorganizacji:

1. realizacji zasady związku szkoły z życiem i procesu nauczania szkolnego z pracą społecznie użyteczną, w szczególności produkcyjną;

2. roli społeczno-wychowawczej nowych typów szkół — półinternatowych i internatowych i związanych z nią zmian współpracy między szkołą i rodziną. Skupiłem się przy tym na zagadnieniu reorganizacji szkolnictwa jako drogi:

1. do komunistycznej równości społecznej;

2. do stworzenia warunków wszechstronnego kształtowania osobowości człowieka komunizmu.

W studium tych podstawowych problemów należało uwzględnić zagadnienia bardziej szczegółowe, dotyczące społeczno-gospodarczych warunków reorganizacji szkolnictwa w danym środowisku lokalnym, form współpracy szkoły z przedsiębiorstwem, w szczególności zespołów nauczycieli szkoły z personelem techniczno-inżynierskim przedsiębiorstwa, rewizji programów nauczania dla szkół ogólnokształcących stacjonarnych (dziennych) i dla pracujących (wieczorowych), urządzeń szkolnych oraz organizacji pracy wychowawczej w szkole i zakładach pracy, roli organizacji młodzieżowych w szkole itd. Należało w nim odwołać się do rozmaitych materiałów, do postanowień partii i rządu, sprawozdań ze zjazdów i dyskusji, do prac badawczych instytutów naukowych i katedr wyższych uczelni, wreszcie do bezpośredniej obserwacji życia i pracy szkół i innych instytucji oświatowych.

Możliwie wszechstronne zapoznanie się z powyższą problematyką wymagało odwiedzenia szeregu ośrodków, tak aby objąć instytucje naukowo-badawcze, jak również instytucje wychowawcze w rozmaitych warunkach lokalnych i narodowych. Z tych względów w planie pracy przewidziałem poza pobytem w Moskwie wyjazd do Leningradu i Kijowa (jako po Moskwie najsilniejszych ośrodków naukowych), do Stawropola na Kaukazie (celem zapoznania się z młodzieżowymi brygadami pracy w szkołach wiejskich), wreszcie do Taszkontu i innych miejscowości Środkiej Azji (celem zapoznania się z zagadnieniami reorganizacji szkolnictwa w republikach, które przed rewolucją kulturalnie zaniedbane, w okresie powojennym dokonały olbrzymiego postępu w zakresie oświaty narodowej).

Studia moje skupiały się w Uniwersytecie im. Łomonosowa w Moskwie oraz w Akademii Nauk Pedagogicznych RFSRR i przebiegały przy pełnej życzliwości

pomocy ze strony kompetentnych czynników tych instytucji (Dziekanatu Wydziału Filozoficznego i Wydziału Zagranicznego Uniwersytetu oraz Sekretariatu Prezydium ANP), w szczególności prof. A. N. Leontiewa jako kierownika Katedry Psychologii Uniwersytetu i wiceprezesa ANP, jak również ze strony wszystkich instytucji innych ośrodków, w których pracowałem.

Dzięki tej życzliwości i pomocy przeprowadziłem studium interesujących mnie zagadnień we wszystkich zaplanowanych ośrodkach. Ogółem zapoznałem się z pracami dotyczącymi reorganizacji szkolnictwa 27 instytucji naukowych (instytutów i katedr) — przeważnie na tle całokształtu ich działalności naukowo-badawczej. Odbyłem konsultacje naukowe z 60 specjalistami zajmującymi się problematyką dotyczącą reorganizacji szkolnictwa, uczestniczyłem kilkakrotnie w konferencjach i dyskusjach zespołowych poświęconych zagadnieniom reorganizacji szkolnictwa. Wreszcie zwiedziłem 18 szkół i innych instytucji wychowawczych i przedyskutowałem w nich z kierownikami, a w niektórych przypadkach również z nauczycielami, problematykę związku nauczania z pracą produkcyjną bądź też problematyką szkół internatów.

W poszczególnych ośrodkach prace moje przebiegły w sposób następujący:

W Moskwie (w okresach pobytu od 2 II do 31 III, 9—11 IV, 1—12 V i 13 VII — 6 VIII) zapoznałem się przede wszystkim z pracami instytucji ANP, które na szeroką skalę zajmują się badaniami nad reformą szkolnictwa, a mianowicie Instytutu Psychologicznego, Instytutu Kształcenia Ogólnego i Politechnicznego, Instytutu Kształcenia Produkcyjnego i Instytutu Wychowania Przemysłowego. Poza tym zapoznałem się z interesującą mnie problematyką Katedry Filozofii Uniwersytetu, Katedr Psychologii i Pedagogiki Instytutu Pedagogicznego im. W. I. Lenina oraz Pracowni dla Spraw Szkół-Internatów, czynnej przy szkole-internacie nr 12 pod kierunkiem prof. I. A. Kairowa, jak również zwiedziłem szereg szkół, przeważnie eksperymentalnych.

W Instytucie Psychologii ANP, po zapoznaniu się z całokształtem jego prac w wyczerpującej konsultacji, jakiej udzieliła mi prof. N. A. Miencyńska, zast. dyrektora Instytutu, przeprowadziłem szereg rozmów ze specjalistami w różnych dziedzinach badań dotyczących wychowania i nauczania w nowo kształtującym się systemie szkolnym, mianowicie z prof. A. W. Wiedienowem i prof. L. I. Bożowicz na temat badań nad kształtowaniem osobowości ucznia, z T. B. Dragunową na temat badań nad stosunkiem ucznia do pracy społeczno-użytecznej, z prof. D. I. Bogojawleńskim na temat samodzielności ucznia w procesie nauczania, z E. M. Kudriawcewą i T. W. Kudriawcewem na temat badań nad stosowaniem wiedzy ogólnokształcącej w pracy produkcyjnej i nauczaniem przedmiotów teoretycznych na podstawie doświadczeń ucznia zdobytych w pracy produkcyjnej.

Z podstawowymi dziedzinami badań naukowych Instytutu Kształcenia Ogólnego i Politechnicznego oraz Instytutu Kształcenia Produkcyjnego, prowadzonymi w szkołach eksperymentalnych nad łączeniem procesu nauczania z pracą produkcyjną zapoznałem się w wyniku wyczerpującej konsultacji udzielonej mi przez prof. E. I. Monoszoną i rozmów ze specjalistami rozmaitych dziedzin badań. Dzięki uprzejmości prof. E. I. Monoszona zgromadziłem materiały podsumowujące wyniki tych badań, mianowicie materiały z konferencji dydaktycznej zorganizowanej w dniach 29—30 III 1961 przez Instytut Kształcenia Ogólnego i Politechnicznego, w której uczestniczyłem.

W Katedrze Filozofii Uniwersytetu im. Łomonosowa kierownik pracowni socjologicznej doc. G. M. Andrejewa zapoznała mnie z interesującymi badaniami gru-

powymi nad osobowością pracownika w zakładach produkcyjnych nie zautomatyzowanych i zautomatyzowanych oraz nad przystosowaniem młodzieży szkolnej do pracy w jednych i drugich zakładach.

W Instytucie Pedagogicznym im. Lenina zapoznałem się z całokształtem prac Katedry Pedagogiki — w konsultacji z prof. I. T. Ogorodnikowem — oraz Katedry Psychologii — w konsultacji z prof. E. I. Ignatiewem, w szczególności z pracami dotyczącymi podniesienia skuteczności nauczania. Prace te były przedmiotem obrad międzyuczelnianej konferencji RFSRR, która odbyła się w dniach 28—30 III 1961 r. i w której brałem udział.

W Instytucie Wychowania Przedszkolnego ANP w konsultacji z prof. A. P. Usową i E. I. Radiną przedyskutowałem szereg zagadnień wychowania przedszkolnego w ZSRR i w Polsce, w szczególności interesujące z punktu widzenia jednoci reorganizowanego systemu szkolnictwa zagadnienie tzw. kombinatów, tzn. łączenia przedszkoli ze żłóbkami i ze szkołami.

W ścisłym związku z konsultacjami naukowymi zwiedziłem szkoły, przede wszystkim szkoły doświadczalne zakładów naukowych (szkoła „Pawłow Posad”, eksperymentalne szkoły nr 204 i 710, szkołę — internat nr 12 i inne).

Z ogólną problematyką szkół-internatów w ZSRR zapoznałem się w pracowni przy szkole-internacie nr 12 (kierownik pracowni prof. I. A. Kairow), badającej i uogólniającej doświadczenia szkół-internatów we wszystkich republikach.

W Leningradzie (pobył od 12 do 29 IV) pracowałem zasadniczo w Katedrze Psychologii Uniwersytetu, której pracownicy, przy poparciu kierownika katedry prof. B. G. Ananjewą, ułatwili mi nawiązanie kontaktów z innymi instytucjami naukowymi. W tych warunkach w ciągu 2 tygodni zapoznałem się z pracami Katedr Psychologii, Pedagogiki i Filozofii, w szczególności z badaniami nad brygadami pracy komunistycznej prowadzonymi (pod kierunkiem doc. N. S. Kuźmina w grupie psychologów społecznych Katedry Psychologii oraz pod kierunkiem W. L. Jadowa w pracowni socjologicznej Katedry Filozofii. Uczestniczyłem w posiedzeniu Katedry Psychologii poświęconym referatowi kierownika pierwszego zespołu doc. N. G. Kuźmina na temat przedmiotu psychologii społecznej oraz w specjalnym zebraniu grupy doc. W. L. Jadowa, zwołanym dla wymiany poglądów odnośnie do metod badań w zakresie socjologii i psychologii społecznej i socjologii w ZSRR i w Polsce. Nadto w okresie tym w wyniku konsultacji z prof. J. A. Samarinem zapoznałem się z całokształtem prac badawczych Instytutu Szkół Wieczorowych ANP nad przystosowaniem programów nauczania do potrzeb szkół dla pracujących, zaś w konsultacji z prof. A. I. Rajewem i N. A. Lalinem — z niektórymi badaniami Katedr Instytutu Pedagogicznego, zwłaszcza dotyczącymi samodzielności myślenia ucznia i wychowania w szkołach-internatach. Spośród instytucji wychowawczych zapoznałem się ze szkołą nr 38, jedną z najbardziej zaawansowanych w łączeniu nauczania z pracą produkcyjną, szkołą-internatem nr 15 (Przyjaźni Polsko-Radzieckiej) i z Centralnym Pałacem Pionierów.

Z Leningradu udałem się do Średniej Azji, stamtąd do Stawropola na Kaukazie i do Kijowa.

Głównym ośrodkiem moich studiów w Średniej Azji był Taszkent (pobył od 12 do 25 V), w którym na Uniwersytecie spotkałem się z pełnym życzliwości poparciem ze strony rektoratu, jak również ze strony kierowników Katedr Pedagogiki (prof. J. Tochri) i Psychologii (prof. I. M. Krasnobajew). Za pośrednictwem katedr uniwersyteckich nawiązałem kontakt z Instytutem Pedagogicznym, w szczególności z jego Katedrą Psychologii (prof. P. I. Iwanow) i Pedagogiki (prof. S. R. Radżabow), jak również z Badawczym Instytutem Pedagogicznym (dyr. prof. S. R.

Radżabow). Zarówno w katedrach uczelni, jak i w Badawczym Instytucie Pedagogicznym przeprowadziłem szereg konsultacji — z prof. J. Tochri i N. B. Borodiny na temat szkół-internatów, z prof. Krasnobajewem na temat jego badań nad kształtowaniem przekonań moralnych u uczniów, z T. A. Timurowym na temat jego badań nad zainteresowaniami zawodowymi i stosunkiem do pracy uczniów szkół miejskich i wiejskich, z M. C. Dawletinem na temat jego badań nad kształtowaniem się zainteresowań i zdolności technicznych u uczniów klas V—VII, z A. W. Nikolską na temat połączenia żłóbków z przedszkolami w Taszkencie i republice.

Dzięki przychylności władz uniwersyteckich i (profesorów oraz dyrektora Instytutu Pedagogiki prof. Radżabowa zwiedziłem 3 szkoły w Taszkencie i okolicy, a mianowicie eksperymentalną szkołę-internat nr 1, szkołę-internat nr 2 przy kołchozie Kuził-Uzbekistan i szkołę nr 27 przy kołchozie Stalina rejonu Kalinińskiego.

Doświadczenie odnośnie do szkolnictwa w Uzbekistanie zdobyte w Taszkencie rozszerzyłem — dzięki poparciu władz uniwersytetu taszkenckiego — w Samarkandzie i Bucharze. W Samarkandzie w ciągu 5-dniowego pobytu (25—30) dzięki poparciu rektora Uniwersytetu i A. S. Jefimowa, kierownika Katedry Pedagogiki i Psychologii, oraz dzięki stałej pomocy doc. H. H. Hurramowa przeprowadziłem kilka konsultacji naukowych z pracownikami Katedry i dyrektorem Instytutu Doskonalenia Kadr Nauczycielskich na temat prac związanych z reorganizacją szkolnictwa. Poza tym odbyłem spotkanie z grupą pracowników naukowych i przodujących nauczycieli, poświęcone wymianie myśli na temat szkolnictwa w Uzbekistanie i Polsce oraz zwiedziłem dwie szkoły mianowicie szkołę nr 6 w dniu pracy młodzieży w fabryce i szkołę-internat nr 1. W Bucharze (dwa dni pobytu). Prorektor Instytutu Pedagogicznego A. Machdi zapoznał mnie z rolą Instytutu Pedagogicznego (w jego ścisłej współpracy z Instytutem Doskonalenia Kadr Nauczycielskich) w realizacji reformy szkolnictwa oraz z jedną z najstarszych szkół-internatów, mianowicie ze szkołą-internatem nr 1.

W środowiskach Średniej Azji, która po Rewolucji Październikowej do okresu prób nad obecną reformą szkolnictwa przewyciężyła poprzednie zaniebdanie i zrównała się pod względem oświatowym z przodującymi narodami ZSRR, uderza znamienne zjawisko — szczylenie się starożytnością kultury, a równocześnie duma z kolosalnych osiągnięć socjalizmu. Postawy te przejawiają się we wszystkich dziedzinach życia. Na gruncie oświatowym wyrażają się one w łączeniu osiągnięć postępu z narodową tradycją. Socjalistyczny rozwój narodów Średniej Azji tłumaczy ich obecne żywe zainteresowania reformą szkolną, wiązanie szkoły ze swoistymi warunkami życia i gospodarki narodowej przy maksymalnym wysiłku w walce o dalszy postęp. Jest to zrozumiałe u narodów, u których przewyciężenie analfabetyzmu było warunkiem postępu technicznego i gospodarczego, spełnionym na oczach jednego pokolenia.

Równie interesujące okazały się doświadczenia poczynione w Stawropolu na Kaukazie, stolicy kraju, w którym wzięły swój początek słynne brygady pracy wiejskiej młodzieży szkolnej, upowszechniane w toku realizacji reformy szkolnictwa w całym Związku Radzieckim. W Stawropolu (5—11 V) zapoznałem się w pełni z interesującymi mnie problemami. Dzięki pomocy rektora Instytutu Pedagogicznego (głównego miejsca mojej pracy), prof. W. I. Kiriejenko nawiązałem kontakt z dyrektorem Instytutu Doskonalenia Kadr Nauczycielskich P. K. Biełousem i przewodniczącym Krajowego Oddziału Oświaty Narodowej N. I. Widutowem. W tych sprzyjających warunkach w ciągu krótkiego pobytu zdołałem przedyskutować z pra-

cownikami naukowymi Katedry Psychologii i Pedagogiki Instytutu Pedagogicznego problematykę badawczą reformy szkolnej, w szczególności szkolnych brygad pracy, oraz zapoznać się z systemem pracy Instytutu Doskonalenia Kadr Nauczycielskich w zakresie organizacji pracy wychowawczej i dydaktycznej szkoły związanej z produkcją rolną za pośrednictwem młodzieżowych brygad pracy, jak wreszcie z pracą dwóch szkół — miejskiej szkoły-internatu nr 1 w Stawropolu i wiejskiej nowoaleksandrowskiej szkoły nr 1. Kilkudniowy pobyt w Stawropolu wystarczył, aby dostrzec żywą więź między instytucjami naukowymi w stolicy kraju a instytucjami wychowawczymi w terenie i aby zrozumieć bliżej to, co zaznacza się szczególnie silnie w literaturze pedagogicznej poświęconej szkolnictwu Stawropola, tzn. rolę Instytutu Pedagogicznego i Instytutu Doskonalenia Kadr Nauczycielskich w naukowym badaniu, kierowaniu i propagowaniu tzw. stawropolskiego doświadczenia. Wystarczył też, aby zapoznać się z bliska ze swoistością problematyki wiązania nauki z pracą w gospodarstwie rolnym, tak różnej — ze względu na rodzaj pracy, jej sezonowość, swoistość zawodów wiejskich itp. — w porównaniu z problematyką wiązania procesu nauczania z pracą w przedsiębiorstwach przemysłowych.

W Kijowie (pobyt od 12 VI — 2 VII) ze względu na okres przedwakacyjny pracowałem tylko w zakładach naukowych, mianowicie w Katedrach Pedagogiki i Psychologii Uniwersytetu im. T. Szewczenki i Instytucie Pedagogicznego oraz przede wszystkim w dwóch Instytutach Badawczych ANP — Pedagogicznym i Psychologicznym. Zarówno dyrektor Instytutu Pedagogicznego prof. A. N. Ruško, jak i dyrektor Instytutu Psychologicznego prof. G. S. Kostiuk nie szczędzili czasu, aby zapoznać mnie z całokształtem ich prac i skontaktować ze specjalistami interesujących mnie dziedzin wychowania. Przeprowadziłem więc rozmowy na temat szeroko rozwiniętych prac nad reformą szkolną wyspecjalizowanych oddziałów — w Instytucie Psychologii z E. Ł. Milerianem, kierownikiem oddziału psychologii nauczania, z L. I. Szaworonko, kierowniczką oddziału wychowania; w Instytucie Pedagogiki z A. D. Bonderem, kierownikiem oddziału metodyki kształcenia zawodowego profilu przemysłowego, z L. F. Łukiczem, kierownikiem oddziału kształcenia zawodowego profilu wiejskiego i innymi.

W związku z aktualnym w reformie szkolnej zagadnieniem pogłębienia łączności wychowania przedszkolnego ze szkolnym, pobyt w Kijowie zakończyłem prelekcją na zebraniu Towarzystwa Psychologicznego na bliski mi temat: „Mowa ustna starszego dziecka przedszkolnego i jej zastosowanie w nauczaniu mowy pisanej we wczesnych klasach szkoły podstawowej”.

Z Kijowa udałem się do Arteku, gdzie w ciągu 9 dni pobytu (4—13 VII) zapoznałem się z organizacją pracy wychowawczej w obozie Pionierów oraz pracą szkoły przy obozie, zwłaszcza z jej interesującymi doświadczeniami (B. I. Dodanow) w zakresie metodyki nauczania bez zadawania zadań domowych.

W ciągu mojego pobytu w ZSRR, pracując w bibliotekach i czytelniach (przede wszystkim w Bibliotece im. Lenina i Bibliotece Oświaty Narodowej w Moskwie, Bibliotece Uniwersytetu w Leningradzie, w czytelni Instytutu Pedagogiki w Kijowie) przygotowałem bibliografię przedmiotu, przestudiowałem materiały niedostępne u nas, zwłaszcza sprawozdania ze zjazdów, uchwały, zarządzenia itp. Nadto zgromadziłem literaturę dostępną na rynku księgarskim bądź też w dużej mierze darowaną roi przez autorów oraz materiały w maszynopisach (referaty z konferencji naukowych).

Wszystkim osobom, z których życzliwości i pomocy korzystałem w swej pracy, składam na tym miejscu wyrazy wdzięczności.

Zbliżywszy się bezpośrednio do zagadnień reorganizacji szkolnictwa, poznałem, jak daleko idące możliwości postępu w szkolnictwie socjalistycznym stwarza realizacja ustawy o wzmocnieniu związku szkoły z życiem. Dwa podstawowe zagadnienia, na których skupiłem się w swej pracy, uważane są słusznie za istotę reorganizacji szkolnictwa w okresie budowy zrębów komunizmu. Zwiążenie szkoły ogólnokształcącej ze społecznie użyteczną pracą młodzieży oraz walką o podniesienie wykształcenia ogólnego młodzieży pracującej zrównuje w wysokim stopniu szanse rozwojowe ogółu młodzieży. Również szkoły półinternatowe i internatowe wyrównują warunki rozwojowe i wychowawcze młodzieży pochodzącej z rozmaitych rodzin. Te dwa główne zagadnienia implikują szereg zagadnień szczegółowych, takich jak zagadnienie mobilizacji i form współpracy wszystkich kompetentnych czynników oraz ogółu społeczeństwa w reorganizacji szkolnictwa; kierunków specjalizacji młodzieży w pracy produkcyjnej, ich wyboru przez szkołę i uczniów z punktu widzenia zapotrzebowania społecznego w środowisku lokalnym oraz przyszłej pracy zawodowej i dalszego kształcenia się młodzieży; form realizacji zasady łączenia nauczania z pracą produkcyjną (praca w przedsiębiorstwie, w warsztatach szkolnych organizowanych przez przedsiębiorstwo, częściowo w warsztatach szkolnych i częściowo w przedsiębiorstwie itd); szkolenia technicznego nauczycieli i kandydatów na nauczycieli oraz szkolenia pedagogicznego kadry techniczno-inżynierskiej, współpracy kadry nauczycielskiej z kadrami techniczno-inżynierską celem zachowania jedności procesu nauczania z pracą produkcyjną; utrzymania właściwego poziomu nauczania teoretycznego przy łączeniu procesu nauczania i treści programu nauczania z pracą produkcyjną; rewizji treści programu nauczania z punktu widzenia zasady łączenia nauki szkolnej z pracą produkcyjną; sieci szkół internatowych i rekrutacji do nich młodzieży, stosunku „szkoła — rodzina — dziecko” oraz współpracy szkoły z rodziną w warunkach istnienia szkół internatowych; organizacji pracy wychowawczej w szkołach internatowych (odrabiania lekcji, pracy pozalekcyjnej, wolnego czasu) i inne.

Zarówno zagadnienia wymienione w moim sprawozdaniu jako podstawowe, jak również wszystkie inne wymienione na drugim planie, a stanowiące przedmiot gruntownych badań instytucji naukowych ZSRR — wymagają przeniesienia na nasz grunt i opracowania z punktu widzenia potrzeb naszego szkolnictwa.

Stanisław Kowalski

PRÓBA GRUPOWEJ RESOCJALIZACJI PODOPIECZNYCH SĄDU NA OBOZIE ZMS

Wiadomo, że oprócz indywidualnej opieki kuratorów sądowych nad nieletnimi, czyni się rozmaite próby grupowej resocjalizacji nieletnich. W ubiegłym roku z inicjatywy Sądu dla Nieletnich w Poznaniu, przeprowadzono tego rodzaju próbę.

W wyniku narad przedstawiciela Sądu z odpowiednimi czynnikami społecznymi postanowiono wysłać grupę podopiecznych Sądu na obóz młodzieży szkolnej organizowany przez Komitet Wojewódzki ZMS. Należy stwierdzić, że w obozie brał udział aktyw młodzieżowy przewidziany w przyszłości do prowadzenia akcji oświatowej.

Autorka niniejszego sprawozdania jako kurator pełniła z ramienia Sądu funkcję opiekuna grupy, wchodząc w skład kadry instruktorskiej obozu.

Celem doświadczenia było włączenie młodzieży moralnie zaniedbanej w grupę młodzieży o dużych walorach społecznych i moralnych. Chodziło o zasymilowanie tej młodzieży z grupą młodzieży wzorowej w zakresie życia sportowego, towarzyskiego, kulturalnego, oświatowego itp. Zakładano, że w tych społecznych kontaktach dokona się poważny proces resocjalizacyjny. Zadaniem organizatorów, w szczególności opiekuna, było kierowanie tym procesem, a równocześnie gromadzenie doświadczeń w związku z nową formą resocjalizacji.

Na obóz wysłano w sumie 15 chłopców w wieku od 14 do 18 lat, z tego dwóch członków ZMS. Uwzględniono przy tym podopiecznych, którzy:

1. mieli trudne warunki domowe i materialne,
2. nie mieli innej możliwości wyjazdu na odpowiednio pod względem wychowawczym zorganizowane wczasy,
3. stwarzali znaczne trudności wychowawcze, ale równocześnie sami aktywnie współpracowali z kuratorem nad resocjalizacją.

Rodzaju przestępstw nie brano pod uwagę, z tych względów na obozie znaleźli się chłopcy karani za czyny chuligańskie, kradzież, włamanie, nawet napad rabunkowy.

Cała akcja objęła młodzież z woj. poznańskiego w liczbie ponad 400 uczestników. Obozów, zlokalizowanych w Rudnie pow. Wolsztyn, było kilka. Należały do nich: obóz młodzieży akademickiej, młodzieży robotniczej, dwa obozy młodzieży szkolnej — organizatorów pracy kulturalno-oświatowej i obóz sekretarzy grup. Podopiecznych Sądu włączono do obozu młodzieży szkolnej — organizatorów pracy kulturalno-oświatowej, oprócz dwóch członków ZMS, którzy, przewidziani jako przyszli sekretarze, weszli w skład obozu dla sekretarzy. Obóz organizatorów pracy kulturalno-oświatowej (łącznie z kadrą) liczył 60 osób, w tym 26 dziewcząt. Zasadniczy proces resocjalizacji nieletnich odbywał się na gruncie tego obozu, pod bezpośrednim i stałym wpływem tej grupy, niemniej kontakty z młodzieżą pozostałych obozów miały również duże znaczenie. Młodzież poszczególnych obozów spotykała się na wspólnych uroczystych apelach, dyskusjach, spotkaniach z przedstawicielami władz, ogniskach, rozgrywkach sportowych, wspólnych zabawach, zlocie w Zielonej Górze itp.

Omawiając w planie wstępnym sprawę włącznie podopiecznych Sądu na obóz ZMS ustalono, że młodzież przebywać będzie na obozie „incognito”, że starania kadry pójda w tym kierunku, by nieletni nie rozpoznali się również wzajemnie, a tym samym na siebie ujemnie nie oddziaływali. Niestety, niewłaściwie zorganizowany wyjazd doprowadził do wzajemnego poznania się podopiecznych Sądu zaraz pierwszego dnia.

Turnus rozpoczynał się 6 VII. Przed wyjazdem poszczególnych nieletnich wezwano do Sądu i z każdym osobno omówiono przewidziany program zajęć obozowych, sprawę współżycia koleżeńkiego, wyposażenia oraz techniczną stronę wyjazdu. Nieletnich nie informowano, ilu podopiecznych Sądu przebywać będzie na obozie. W dniu wyjazdu okazało się, że na dworcu zebrali się (z wyjątkiem dwóch) jedynie podopieczni Sądu. Pozostali uczestnicy obozu wyjechali już dnia poprzedniego. W tych okolicznościach nastąpiło łatwo wspomniane zidentyfikowanie się nieletnich za pośrednictwem czterech podopiecznych, którzy się znali (wspólna szkoła, schronisko).

Był to pierwszy niepożądany moment, którego chciano uniknąć. W czasie czterogodzinnej podróży, a szczególnie podczas czekania na auto nieletni nawiązali bliższe kontakty między sobą. Dzielili się uwagami na temat życia obozowego, szukali wspólnych znajomych, mówili o różnego rodzaju sukcesach w szkole.

sporcie, grupie kolegów itp. Do Rudna przyjechali prawie zwartą grupą. Po zgłoszeniu się u komendanta obozu przydzielono chłopcom namioty. Jedenastu podopiecznym dano jeden namiot, pozostałych czterech rozlokowano po innych namiotach. Takie rozmieszczenie nieletnich »nie było wskazane i pociągnęło za sobą dalsze ujemne konsekwencje.

Chłopcy każdego z namiotów tworzyli zwartą grupę: namiotami ustawiano się na zbiórkach, pełniono służbę w obozie, a nawet zajmowano w stołówce miejsce przy jednym stole. Był to drugi niepożądany moment, który nastąpił wbrew założeniom (stało się tak, ponieważ reszta uczestników była już rozlokowana). Te dwa zasadnicze błędy zdeterminowały dalszą pracę nad resocjalizacją nieletnich.

Pierwszy dzień upłynął na urządzaniu się. Chłopcy z zapałem zabrali się do stawiania (namiotu, zbijania prycz i tym podobnych prac. Charakterystyczne było, że nieletni pilnowali sprawiedliwego podziału pracy. Bronili się przed przywództwem kogoś spośród siebie. Gdy jeden z chłopców próbował przejąć rolę przodowniczą, spotkał się natychmiast z reakcją pozostałych: „nie mędrkuj, weź łopatę i pokaż co potrafisz”, albo krótko: „nie podskakuj”. Pierwszego dnia szerszych kontaktów — z wyjątkiem trzech chłopców, którzy poszli pomagać dziewczętom — podopieczni nie nawiązali.

Początkowo chłopcy pozostający w jednym namiocie byli ze «swego doboru bardzo zadowoleni. Po kilkugodzinnym wspólnym pobycie zaczęły się jednak zarysowywać pierwsze konflikty (wśród jedenastki wspólnego namiotu). W zachowaniu swoim nieletni zdradzali solidarność zespołu jednorodnego (na zasadzie świadomości, że są podopiecznymi Sądu), a równocześnie nie mieli do siebie zaufania. Wieczorem zwróciło się do minie kilku chłopców, bym zabrała do siebie ich pieniądze. Podali dwa powody: obawa, że zginą, oraz że może zabraknąć im silnej woli i kupią wino.

Największą trudnością sprawiało trzech nieletnich. Z tego jeden przebywał przez 6 lat w różnego typu zakładach, dwóch czekało na wyrok w schronisku. Szczególnie trudny był podopieczny zwolniony z Zakładu Poprawczego. Nieletni ten jest wytatuowany na całym ciele i obecnie ma na tym tle poważny kompleks. Drażniło go każde pytanie odnośnie do tatuażu i odpowiadał arogancko. Stosunek nieletniego do otoczenia był negatywny, we wszystkim dopatrywał się złośliwości. Lubił jednak towarzystwo, szukał kontaktów poza swoim namiotem. Chętnie brał udział we wspólnych grach i rozrywkach. Niekiedy jednak, gdy mu się coś nie podobało, używał wulgarnych «słów. Nie potrafił również obcować z koleżankami, uważał, że są puste i głupie, że myślą tylko o strojach. Mówił o tym głośno i dziewczęta się obrażały.

Większość chłopców potępiała kolegów za zachowanie dezorganizujące zwartość zespołu. Chłopcom tym zależało bowiem na dobrej opinii i na tym, aby wiadomość o pobycie na obozie podopiecznych Sądu nie wyszła na zewnątrz w związku z ujemnym zachowaniem się niektórych.

Na tym tle zaostrzyły się stosunki między młodzieżą. W niektórych momentach trzeba było zapobiegać niebezpieczeństwu rękoczynów. Sytuacja taka trwała kilka dni. Szczególną uwagę skierowano na nieletniego, który był ośrodkiem konfliktów w obrębie obozu. Przekonano się wcześniej, że na chłopca tego nie mają wpływu żadne represje przewidziane regulaminem obozowym. Jedyne skuteczną metodą okazała się łagodna perswazja oraz działanie na ambicję. Zasadniczy zwrot w zachowaniu się chłopca nastąpił po rozmowie z jego kuratorem, który przybył do obozu na telefoniczne wezwanie obozu.

Pozostali dwaj chłopcy z wspomnianej trójki sprawiali wprawdzie mniej trud-

ności wychowawczych, niemniej swoim zachowaniem doprowadzali do konfliktów w grupie. Uważali, że są traktowani gorzej od reszty uczestników, w każdym odezwaniu się kolegów dopatrywali się negatywnego stosunku do siebie. Na skutek tego izolowali się od otoczenia, niechętnie brali udział we wspólnych grach i zabawach. Równocześnie zazdrościli chłopcom z namiotu, którzy nawiązali koleżeńskie kontakty z całą młodzieżą i stosunek ich do tych chłopców był wręcz wrogi, m. in. nie chcieli podporządkować się poleceniom wydanym przez namiotowego, nie utrzymywali porządku w namiocie, spóźniali się na zbiórki. Kolegów najstarszych uważali za lizusów i gorliwców. Również zachowanie się przy stole nieletnich zwracało ogólną uwagę reszty uczestników obozu. U nieletnich widoczny był pewien brak obycia i zachowania się przy stole: byli zbyt głośni, sprzeczcali się o porcję, a nawet zabierali jeden drugiemu racje żywnościowe. Niekiedy (robili to niby w żartach, co jednak wywoływało nieporozumienia. Wszystkim tym powyżej opisanym konfliktom sprzyjał fakt umieszczenia nieletnich w jednym namiocie.

Pozostała czwórka rozdzielona w pojedynczych namiotach nie sprawiała tych trudności. Ponieważ sprawa posiłków przedstawiała ogólny problem (nierównomierne zagęszczenie osób przy stołach, sprawa obsługi, rozdzielenie dziewcząt od chłopców itp.), postanowiono wykorzystać sytuację i młodzież przy stołach odpowiednio rozmieścić. Zmiana ta poprawiła sytuację radykalnie, ponieważ chłopców usadzono wśród dziewcząt, a poza tym kadra zajęła miejsce w ten sposób, że każdy czuwał nad porządkiem przy określonych stołach.

Jeszcze jedną trudność sprawiało młodzieży dostosować się do poziomu pozostałych uczestników obozu. Młodzież na obozie szkolnym to w przeważającej mierze uczniowie szkół ogólnokształcących i techników. W większości powyżej lat 16, wielu uczniów jedenastych klas. Do podopiecznych natomiast należeli uczniowie szkół zawodowych, a nawet kilku uczniów szkoły podstawowej, opóźnionych w nauce. W całej grupie tylko jeden nieletni był uczniem dziewiątej klasy i dwóch uczniów technikum. Chłopcy opóźnieni w nauce wstydzieli się tego i często w rozmowach, szczególnie z koleżankami, dodawali sobie po dwie klasy.

Chociaż ogółowi podopiecznych zależało bardzo na tym, by pozostała młodzież nie dowiedziała się, że są pod opieką Sądu, to jednak zachowaniem swoim nieświadomie zwracali na siebie uwagę (przyjmując postawę czupurną w stosunkach z kolegami, reagując swoiście na widok milicjanta itd.).

Wyżej przedstawione negatywne formy zachowania się młodzieży zachodziły zasadniczo w pierwszym tygodniu pobytu chłopców na obozie. W ciągu trwania obozu młodzież coraz więcej zżywała się i przystosowywała do ogólnego poziomu. Wciągnęła się w rytm pracy młodzieży zorganizowanej, brała udział w pracach użyteczno-społecznych, z zainteresowaniem słuchała wykładów, uczestniczyła w dyskusjach, wykazywała dużo inicjatywy w przygotowaniu zakłady, czynnie włączyła się do pracy artystycznej itp. W zorganizowaną pracę obozu udało się nawet zaangażować najbardziej opornych, zwłaszcza wtedy kiedy umiejętnie wykorzystano ich zainteresowanie sportem (strzelaniem z łuku, wiatrówki, ping-pongiem, kajakarstwem itp.).

Na ogół nieletni byli zdyscyplinowani i chętni do pracy. Dwaj chłopcy z namiotu zgłosili się ochotniczo do prowadzenia kroniki obozowej. Już trzeciego dnia obozu za wzorową pracę w szółce leśnej dwóch nieletnich otrzymało pochwałę z wpisaniem do kroniki obozowej. Była to pierwsza tego rodzaju pochwała. Wydarzenie to było dużym bodźcem dla reszty chłopców z namiotu. Od tego dnia prawie codziennie ktoś z podopiecznych czy też cała grupa otrzymywała pochwałę za

wzorowy porządek w namiocie, ładne dekoracje, sprawne przychodzenie na zbiórki itp. Obóz organizatorów pracy kulturalno-oświatowej zjednął sobie wśród wszystkich obozów opinię najbardziej zdyscyplinowanego, rozśpiewanego, pracowitego. I gdy stawiano go jako wzór dla innych, grupa podopiecznych była dumna, że należy do tego właśnie obozu.

Podopieczni postępowaniem swym starali się też dorównać innym uczestnikom wyróżniającego się obozu. Bardzo starannie przygotowali się do żakinydy w dniu 16 lipca. Z własnej inicjatywy nauczyli się kilku piosenek i skeczy, samodzielnie zrobili dowcipne stroje, w które się poprzebierali. Dzień ten był dla nich dużym wydarzeniem, dał im wiele radości i możliwość wyzucia się. Drugim dużym przeżyciem dla chłopców był Dzień Przyjaźni i Pokoju Młodzieży ZMS obchodzony 19 lipca. Na uroczystość przybyli: radca ambasady ZSRR, konsul NRD, przedstawiciel Ministerstwa Handlu Zagranicznego CRS, Duński Ludowy Zespół Pieśni i Tańca oraz 120 członków ZMS uczestników obozu warszawskiego i gdańskiego. Obóz odwiedziło również Polskie Radio, Telewizja i wielu dziennikarzy. W spotkaniach z zagranicznymi gośćmi młodzież żywo interesowała się różnymi zagadnieniami, W dyskusjach udział brali podopieczni Sądu, między innymi interesowali się zagadnieniami szkolnictwa, stosunkiem starszego pokolenia do młodych, stylem życia młodzieży duńskiej itp.

W związku z licznymi odwiedzinami gości, w dniu tym szczególnie odpowiedzialna była służba na terenie obozu. Powierzono ją najlepszym uczestnikom, co podczas apelu zostało podkreślone. Dużym sukcesem dla nieletnich było powierzenie również tej służby dwom chłopcom z ich namiotu (na sześciu dyżurujących). Innym dużym przeżyciem dla chłopców był Złot w Zielonej Górze, na który przybył Jurij Gagarin. Podopieczni z niecierpliwością oczekiwali tego spotkania. Jeszcze przed wyjazdem starannie czytali artykuły poświęcone astronautyce. Na zlocie wszyscy kupili sobie fotografie z autografem Gagarina, niektórzy z chłopców pożyczyci sobie nawet na ten cel pieniądze od kolegów.

Wszystkie te wydarzenia odegrały dużą rolę w reedukacji nieletnich. Na obozie chłopcy zetknęli się z nowymi dla siebie problemami, przystosowali się do życia w grupie. Podczas trwania obozu 12 podopiecznych zdobyło karty pływackie, 9 (na 25) otrzymało pochwały z wpisaniem do kroniki obozowej, 5 (na 23) otrzymało za duży wkład pracy i wzorową postawę nagrody książkowe. Stosunek podopiecznych do dziewcząt był również bez zarzutu. Nieletni niewątpliwie usilnie pracowali, by podciągnąć się do poziomu reszty uczestników obozu i to uznać należy za niezmiernie pozytywny objaw. Obecnie większość nieletnich utrzymuje kontakty z młodzieżą zrzeszoną poznaną na obozie. Kilku chłopców prowadzi korespondencję z kolegami i koleżankami spoza Poznania.

Jak dotąd, zachowanie podopiecznych uczestników obozu gest bez zarzutu. Według opinii szkoły, nieletni w bieżącym roku wykazują więcej inicjatywy, czynnie włączają się do pracy na terenie klasy i szkoły. Dwóch spośród chłopców zapisało się do organizacji młodzieżowej, jednemu powierzono nawet funkcję sekretarza grupy, z której wywiązuje się wzorowo. Przedstawiciele Komitetu Wojewódzkiego ZMS są również zadowoleni z osiągniętych wyników i wyrażają gotowość ponownego włączenia grupy nieletnich na obóz organizowany podczas ferii zimowych. U uczestników obozu nie zanotowano w ciągu trzech miesięcy ani jednego przestępstwa.

Eksperyment grupowej resocjalizacji nieletnich, jak wynika z wyżej przedstawionego komunikatu, dał poważne pozytywne wyniki. Sąd dla Nieletnich zamierza tego rodzaju doświadczenia kontynuować i rozszerzyć. Przewiduje się też lepsze

metodyczne przygotowanie przyszłych obozów oraz szczegółowe śledzenie ich przebiegu i gromadzenie dokumentacji celem dokładniejszego naukowego opracowania doświadczeń.

Irena Brychcy-Jankowska

O SPECJALIZACJI BIBLIOTEK WYŻSZYCH SZKÓŁ EKONOMICZNYCH W POLSCE

Wzrost produkcji wydawniczej oraz specjalizacji nauk i badań naukowych z jednej strony, a ograniczenia finansowe, lokalowe i personalne bibliotek z drugiej strony, przemawiają za specjalizacją bibliotek w zakresie gromadzenia zbiorów.

Dlatego zrozumiałe jest, że do bibliotecznej polityki nabytków zamiast ideału równomiernego zaopatrzenia bibliotek w literaturę wszystkich dyscyplin, wprowadza się w XX w. odmienną zasadę, tzw. abgestimmte Erwerbung. Biblioteki danego kraju mogą prowadzić wspólną politykę uzupełniania zbiorów na podstawie wzajemnego porozumienia, określającego pola gromadzenia wydzielonych dyscyplin specjalistycznych, form wydawniczych, zakresów terytorialnych lub chronologicznych.

Zasada ta znalazła szczególne zastosowanie we współczesnych bibliotekach anglosaskich i niemieckich. Farmington Plan w Stanach Zjednoczonych uzyskał pozytywną ocenę bibliotekarzy amerykańskich, a plan pracy Notgemeinschaft der Deutschen Wissenschaft rozszerza współpracę i specjalizację bibliotek niemieckich. Zagadnienie międzybibliotecznej współpracy bibliotek polskich omawiane było wielokrotnie na łamach polskiej literatury bibliotecznej oraz na konferencjach bibliotekarzy.

Zwołana w czerwcu br. przez Ministerstwo Szkolnictwa Wyższego konferencja przedstawicieli bibliotek resortu i innych sieci bibliotecznych do Rogowa poświęciła 2 dni obrad temu zagadnieniu. W Polsce istnieją bowiem uzasadnione i dogodne przesłanki do rozwinięcia takiej współpracy. Niezależnie od założeń teoretycznych i stosowanej praktyki bibliotek zagranicznych, polski dekret o bibliotekach z 1946 r. stwarza podstawy prawne, a system gospodarki socjalistycznej poprzez społeczny charakter bibliotek i politykę państwa opartą na narodowym planie gospodarczym sprzyjają realizacji idei współpracy i -specjalizacji bibliotek.

Słuszną ideę współpracy międzybibliotecznej podjęły m. in. także biblioteki wyższych szkół ekonomicznych w Polsce. Zwołana z inicjatywy Biblioteki Szkoły Głównej Planowania i Statystyki do Warszawy w 1957 r. konferencja oraz kolejne obrady w Łodzi, Sopocie, Poznaniu i Wrocławiu poświęcały wiele uwagi temu zagadnieniu. Przedstawiciele tych bibliotek wypowiedzieli się za współpracą i realizując powzięte uchwały opracowali wspólnie pod redakcją Biblioteki Szkoły Głównej Planowania i Statystyki:

1. 11 zeszytów centralnego katalogu zagranicznych wydawnictw zwartych treści społeczno-ekonomicznej, znajdujących się w polskich bibliotekach społeczno-ekonomicznych oraz niektórych innych bibliotekach naukowych, zawierających nabytki z lat 1945—1960;

2. 3 wykazy zagranicznych czasopism bieżących znajdujących się w polskich bibliotekach społeczno-ekonomicznych za lata 1956, 1958 i 1960.

W trakcie opracowania jest centralny katalog retrospektywny czasopism zagranicznych.

Wymienione wydawnictwa spełniają rolę cennego informatora o «stanie i lokalizacji zbiorów ekonomicznych, stanowiąc nieodzowne źródło informacji bibliograficznej i wypożyczeń międzybibliotecznych.

W związku z konferencją rogowską dokonano analizy nabytków zagranicznych za 1959 r., w wyniku której stwierdzono występujące samorzutnie specjalistyczne zainteresowania niektórych bibliotek. Biblioteka Szkoły Głównej Planowania i Statystyki zajmuje wprawdzie w sieci bibliotek ekonomicznych Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego pierwsze miejsce pod względem liczebności, jak i szerokiej reprezentatywności nabytków w poszczególnych dyscyplinach. W pozostałych bibliotekach występuje specjalizacja według następujących działów:

WSE Katowice: Socjologia, prawo, ekonomika przemysłu;

WSE Poznań: Ekonomia polityczna, geografia gospodarcza, statystyka i demografia, rachunkowość, finanse, ekonomika rolnictwa, ekonomika handlu wewnętrznego;

WSE Wrocław: Ekonomia polityczna, socjologia, historia gospodarcza, statystyka, ekonomika przemysłu, ekonomika rolnictwa, ekonomika handlu wewnętrznego;

WSE Sopot: Ekonomia transportu.

Na 16 działów centralnego katalogu Biblioteka SGPiS-u wykazuje w 14 najwyższą liczbę nabytków, stanowiącą 23—47% ogółu nabytków w poszczególnych działach w sieci; udział pozostałych 6 bibliotek waha się w poszczególnych działach od 8 do 26%.

Analiza nabytków według krajów publikujących wykazuje wybitną przewagę krajów anglosaskich, a według lat wydania — wydawnictw najnowszych: w 1959 r. nabyto 10% tytułów wydanych w 1959 r., 18% z lat 1955—1958, a pozostałych 66% przypada na wydawnictwa z lat 1945—1954.

Zapoczątkowana przez biblioteki wyższych szkół ekonomicznych współpraca dała już pewne rezultaty i praktyczne korzyści i stanowi tym samym zachętę do jej kontynuowania i pogłębienia.

Hanna Maciejewska

KONTAKTY NAUKOWE WSE W POZNANIU Z ZAGRANICĄ W ROKU AKADEMICKIM 1960/61

Wyj a z d y

W roku akademickim 1960/61 szereg pracowników nauki Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Poznaniu wyjechało za granicę — bądź to w ramach umowy o wymianie naukowej i kulturalnej, bądź też na konferencje naukowe, staże naukowe i na kursy o charakterze międzynarodowym.

St. asyst. mgr Jacek Augustyniak uczestniczył w dniach 8—18 VIII 1961 r. w V Międzynarodowym Kongresie Biochemii w Moskwie. Wygłosił on na sekcji II „Biochemia białek i aminokwasów” tegoż Kongresu komunikat naukowy pt. *Białka i peptydy z nasion łubinu*. Dużo skorzystał on z udziału w kilku sympozjach Czynny udział w Kongresie wydatnie pomógł mgrowi Augustyniakowi w przygotowaniu pracy doktorskiej.

St. asystenci mgr Adam Jarzembowski i mgr Zdzisław Kołaczyk uczestniczyli w dniach 6—26 VIII 1961 r. w kursie organizatorów zmechanizowanej rachunkowości w Zakładach „Astra” w Karl-Marx-Stadt (NRD). Mgr Jarzembowski i mgr Zdzisław Kołaczyk nabyli na kursie wiele wiadomości z dziedziny organizacji zastosowania urządzeń księgujących i liczących; uzyskali obszerny

materiał ilustracyjny i metodyczny oraz nawiązali kontakty z różnymi instytucjami; w efekcie tego będą cni mogli właściwie zorganizować Zakład Zmechanizowanej Rachunkowości przy Katedrze Rachunkowości na WSE w Poznaniu oraz unowocześnić zajęcia dydaktyczne z tego zakresu.

Lektor mgr Maria Kaniewska — brała udział w dniach 3—24 VIII 1961 r. w kursie języka angielskiego w Cardiff (Anglia). Szczególnie duże korzyści wyniosła ona ze wskazówek prof. Stannard Allena w zakresie uproszczonej metody nauczania gramatyki angielskiej. Na kursie zapoznano z metodyką kształcenia prawidłowej wymowy i intonacji. Mgr Kaniewska zastosuje te wskazówki w nauczaniu języka angielskiego na Uczelni.

Adiunkt dr Teodor Kramer odbył staż naukowy w International Agricultural Centre w Wageningen (Holandia) w dniach 1 IV—30 VI 1961 r. Dr Kramer miał możliwość przeprowadzenia studiów specjalnych nad procesami przemian rynku wiejskiego na tle procesów wzrostu gospodarczego. Odbył on w tym celu szereg konsultacji i dyskusji ze specjalistami oraz zgromadził odpowiednie materiały w Wageningen, jak i w Hadze i w Amsterdamie. Interesował się też spółdzielczością holenderską. Staż dra Kramera w Holandii przyczynił się do znacznego zaawansowania jego pracy habilitacyjnej oraz wzbogacenia prowadzonego przez niego wykładu z dziedziny spółdzielczości.

Doc. dr Seweryn Kruszczyński przebywając od 20 do 30 V 1961 r. w Pradze i Bratysławie przeprowadził wymianę publikacji i programów nauczania w zakresie jednoimiennych katedr planowania gospodarki narodowej, jak również omówił zasady wymiany praktyk studenckich. Pobyt w Bratysławie związany był z uroczystością jubileuszu 15-lecia Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Bratysławie oraz z Sesją Naukową zorganizowaną z okazji tego jubileuszu. Doc. dr Seweryn Kruszczyński przedstawił ewolucję poglądów w Polsce w ostatnich latach na teoretyczne zagadnienie wpływu takich czynników na wielkość inwestycji, jak: współczynnik kapitałochłonności, intensywność kapitału, wydajność pracy, rodzaj postępu technicznego itp. Wyjazd był celowy i pożyteczny, albowiem umożliwił przedstawienie dorobku polskiej myśli ekonomicznej w zakresie badań nad inwestycjami w Polsce i nad ulepszeniem programów planowania gospodarki narodowej oraz przyczynił się do pogłębienia kontaktów z bratnimi katedrami w Pradze i Bratysławie.

Lektor Izabela Kubica uczestniczyła w Międzynarodowym Kursie dla Germanistów w Weimarze w czasie od 16 VII — 13 VIII 1961 r. Kurs dał uczestnikom ogólny obraz problemów społeczno-kulturalnych NRD, zapoznał z metodyką nauczania języka niemieckiego stosowaną w NRD i umożliwił wymianę doświadczeń dydaktycznych w tym zakresie.

Zast. prof. dr Zygmunt Szymczak przebywał w dniach 3—17 XI 1960 r. w Pradze i Bratysławie, zapoznając się z organizacją systemu bankowego w Czechosłowacji. Na tej podstawie opublikował artykuł w „Finansach” na temat oszczędności pieniężnych ludności w Czechosłowacji; ponadto przeprowadził wymianę materiałów z dziedziny problematyki finansowej z naukowcami czeskimi.

Pobyt zast. prof. dr Zygmunta Szymczaka w ZSRR w czasie od 30 XII 1960 r. do 16 I 1961 r. miał charakter turystyczno-krajoznawczy. Mimo to dr Szymczak przeprowadził poszukiwania materiałów naukowych w Bibliotece Leninowskiej, które posłużyły w przygotowaniu pracy pt. *Przemiany strukturalne w Polsce w latach 1919—1939 r.*; dr Szymczak nawiązał również kontakt z Instytutem Ekonomicznym w Kijowie.

Adiunkt dr Jerzy Tomala przebywał w czasie od 16 VI do 20 XII 1960 ar.

na stażu naukowym w Berlinie (NRD). Pobyt ten umożliwił mu zgromadzenie materiałów i przeprowadzenie studiów, w rezultacie których zakończył pracę doktorską. Niezależnie od tego, rezultatem pobytu w NRD były trzy oddane do druku artykuły oraz istotne wzbogacenie treści prowadzonych przez niego seminariów i wykładów,

Zast. prof. dr Wacław Wilczyński przebywał od 30 XII 1960 r. do 17 I 1961 r. w ZSRR. Podróż miała charakter poznawczy. Celem wyjazdu było: a) zapoznanie się z niedostępnymi w kraju, a znajdującymi się w Bibliotece im. Lenina w Moskwie niezbędnymi do napisania pracy habilitacyjnej materiałami bibliograficznymi z lat 1921—1928; b) zapoznanie się z pracami radzieckich instytutów badających problemy ekonomiczne handlu i współpracy handlu z przemysłem; c) zapoznanie się z działalnością Rad Gospodarki Narodowej (Sownarchozów) w dziedzinie stosunków rynkowych. W Moskwie i Kijowie nawiązał dr Wilczyński kontakty naukowe z instytucjami zajmującymi się problemami obrotu towarowego. Wyjazd był pożyteczny z punktu widzenia materiałów do pracy habilitacyjnej.

Prof. nadzw. dr Zbigniew Zakrzewski przebywał w okresie od 4 do 30 VI 1961 r. w celach naukowych w Paryżu. Zgromadził pochodzące z kilku instytucji naukowych cenne materiały odnoszące się do problematyki lokalizacji sieci handlowej, nowych tendencji w rozwoju organizacyjnym handlu oraz badań nad popytem konsumpcyjnym. W wyniku pobytu w Paryżu prof. dr Z. Zakrzewski dopełnił niezbędne materiały i bibliografie dla swej pracy pt. *Obrót towarowy w ujęciu przestrzennym*. Pod wpływem inspiracji zainteresowań naukowców napisał artykuł na temat efektywności handlu, przygotowuje dalsze artykuły z dziedziny handlu, ma możliwość poważnego wzbogacenia swego wykładu z ekonomiki handlu w zakresie problematyki stosunków handlowych w krajach kapitalistycznych. W Instytucie Ekonomii Stosowanej prof. Perroux wygłosił prof. Z. Zakrzewski referat na temat struktury rynku towarowego w Polsce.

Jak wynika z powyższego przeglądu wyjazdów pracowników Uczelni za granicę w roku akademickim 1960/61, w każdym przypadku pobyt dał w efekcie poważne korzyści. Z reguły w mniejszym lub większym stopniu przyczynił się on bezpośrednio do przygotowania materiałów do pracy naukowej, w tym pracy doktorskiej lub habilitacyjnej, albo też do znacznego nieraz zaawansowania prac. Wszystkie wyjazdy dały ponadto efekty w dziedzinie dydaktyki, gdyż np. pracownicy nauki mogą głębiej naświetlić pewne problemy objęte programem nauczania lub też — dotyczy to np. lektorów — mogą przenieść bardziej nowoczesne niż dotąd stosowane metody do swojej pracy dydaktycznej. Należy również podkreślić fakt, że pobyt za granicą pobudził i dał konkretne nieraz oparcie dla nowych kierunków badań, co w konsekwencji wyraziło się nowymi pojęciami w dorobku naukowym odnośnych pracowników. Nie można wreszcie pominąć bardzo poważnych, jakkolwiek nie zawsze wymiernych rezultatów odnoszonych z tytułu nawiązywanych kontaktów i konsultacji odbytych z pracownikami nauki zza granicy. W wyniku wyjazdów kolegów z uczelni za granicę notujemy takie np. fakty, jak czynny udział w konferencji naukowej, wystąpienia z »referatami, publikowanie za granicą itp.

Przyjazdy

Docent Mino Kazandiew z Wyższej Szkoły Rolniczej z Sofii, będąc gościem Wyższej Szkoły Rolniczej, złożył wizytę w Uczelni 26 I 1961 r. Gość interesował się zagadnieniami ekonomiki rolnictwa oraz organizacji Spółdzielni Produkcyjnych i Kółek Rolniczych.

Prof. dr Jean Fourastié z Instytutu Ekonomii Stosowanej i Komisji Planowania w Paryżu był gościem WSE w okresie od 10—16 V 1961 r. Prof. dr Jean Fourastié interesował się problemami planowania gospodarczego, zatrudnienia oraz wydajności pracy. W dniu 13 V 1961 r. wygłosił prelekcje w ramach akcji odczytowej PTE na temat planowania gospodarczego we Francji.

Doc. R. Walker z Uniwersytetu w Manchester, ekonomista rolnik, złożyła wizytę w WSE w dniu 24 V ub. roku. Doc. R. Walker była zainteresowana problematyką rynku mięsnego oraz zagadnieniami cen artykułów rolno-spożywczych.

Wykładowca Mutafova Kaliopa z Instytutu Gospodarki Narodowej w Warszawie była gościem Uczelni (w charakterze kierowniczkii bułgarskiej ekipy studenckiej) we wrześniu 1961 r.

Ludwik Jankowiak

AKTYWNOŚĆ ZAWODOWA ABSOLWENTÓW WSE W POZNANIU

Uwagi o wystawie z okazji 35-lecia Uczelni

Wyższa Szkoła Ekonomiczna w Poznaniu obchodziła w 1961 r. jubileusz 35-letniej działalności. Rektor Uczelni i Stowarzyszenie Absolwentów WSH, AH i WSE w Poznaniu powzięli inicjatywę urządzenia wystawy, obrazującej aktywność zawodową absolwentów Uczelni, a Biblioteka Uczelniana podjęła się jej zorganizowania i przygotowania na jubileuszową inaugurację 36. roku akademickiego 1961/62.

Materiały uzyskane z Archiwum Uczelni, jak również zebrane przy pomocy Stowarzyszenia Absolwentów, stanowiły podstawę do zbiorczych i analitycznych opracowań w formie plansz i wykresów. Na jednej z plansz podano liczby uzyskanych dyplomów w układzie chronologicznym: w latach 1929 (rok uzyskania pierwszych dyplomów po studiach trzyletnich) do 1961 (do dnia 30 VI 1961 r.) 5007 absolwentów uzyskało dyplomy ukończenia studiów trzyletnich, a 1637 dyplomy magisterskie, w tym około 1000 w trybie studiów jednolitych; 37 absolwentów osiągnęło stopień naukowy doktora, a 5 stopień naukowy docenta.

Barwna mapa Polski wskazywała miejscowości zatrudnienia absolwentów, wynikało z niej, że zatrudnienie absolwentów koncentruje się przede wszystkim w województwach zachodnich i północnych, w śląskim okręgu przemysłowym i w stolicy.

Plansza ilustrująca zatrudnienie absolwentów w gospodarce narodowej (opracowana na podstawie deklaracji członkowskich i ankiet rozesłanych absolwentom) wykazywała największy udział absolwentów w przemyśle (23%) i kolejno w następujących gałęziach gospodarki narodowej; obrót towarowy, budownictwo, finanse, rolnictwo i przemysł rolny, oświata, administracja publiczna (14—10% ogółu zatrudnionych). Na stanowiskach pracowników nauki, służby bibliotecznej i administracji Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Poznaniu pracowało w dniu 30 IX 1961 r. 58 absolwentów.

Rozwój działalności publikacyjnej absolwentów — pracowników Uczelni ujęto w układzie chronologicznym; ogólna liczba publikacji wynosi 493 pozycji i 859 arkuszy wydawniczych, przy czym od 1954 r. daje się zaobserwować stały wzrost liczby publikacji i to od 9 do 98 pozycji rocznie, jak również i arkuszy wydawniczych od 24 do 180 w ciągu roku. Autorzy darzyli największym zainteresowaniem następujące dyscypliny czy formy piśmiennicze: ekonomiki szczegółowe (38%), zagadnienia organizacyjne nauki i nauczania (15%) oraz recenzje (13%). Większość pu-

blikacji zamieszczona była inna łamach poznańskich naukowych wydawnictw ekonomiczno-gospodarczych, jak Zeszyty Naukowe i wydawnictwa uczelniane Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Poznaniu, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny”. Roczniki Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego Oddział w Poznaniu, Rocznik Rady Naukowo-Ekonomicznej przy Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu.

Aktywność społeczną i naukową absolwentów ilustrowały plansze podające udział absolwentów w charakterze wykładowców na Wieczorowym Uniwersytecie Marksizmu-Leninizmu, na kursach Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego i akcji szkoleniowej Stowarzyszenia Księgowych, jak również w pracach kół i akcji odczytowej Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego oraz komisjach egzaminacyjnych dyplomowanych rewidentów księgowych.

W kilkunastu gablotach zgromadzono publikacje nadesłane przez absolwentów czynnych poza Wyższą Szkołą Ekonomiczną w Poznaniu. Analiza tych publikacji w podziale na dyscypliny wykazała następującą kolejność ilości pozycji w poszczególnych działach: finanse, rachunkowość, ekonomiki branżowe, w szczególności budownictwo, przemysł, transport oraz towaroznawstwo.

Działalności Stowarzyszenia poświęcono odrębne gabloty, w których zebrano biuletyny i statut Stowarzyszenia, wzory odznaki członkowskiej, publikacje z okazji Zjazdu Absolwentów z 1956 r. oraz fotografie z imprez Stowarzyszenia.

Hanna Maciejewska

ROZPRAWY DOKTORSKIE NA WYDZIALE PRAWA UAM
I WYDZIALE EKONOMICZNYM WSE W POZNANIU
W OKRESIE OD 1 IX DO 30 X 1961 R.

1. Mgr Zenon Klafkowski, ur. 27 XI 1916 r. w Poznaniu, studiował w latach 1936—1939 i 1945—1946 na Wydziale Prawa Uniwersytetu Poznańskiego, uzyskał stopień doktora nauk prawnych na podstawie rozprawy pt. *Przerwa i zawieszenie przedawnienia i prekluzji pomiędzy jednostkami gospodarki uspołecznionej*. Promotor: prof. dr Zygmunt Nowakowski; recenzenci: prof. dr Władysław Siedlecki (Kraków) i doc. dr Witalis Ludwiczak. Uchwała Rady Wydziału Prawa UAM z dnia 25 X 1961 r.

2. Mgr Jan Naziębło, ur. 20 X 1918 r. w Karnkowie, studiował w latach 1937—1939 i 1945—1947 na Wydziale Prawa Uniwersytetu Poznańskiego, uzyskał tytuł doktora nauk prawnych na podstawie rozprawy pt. *Formalne warunki współuczestnictwa w sporze*. Promotor: prof. dr Władysław Siedlecki (Kraków); recenzenci: prof. dr Stanisław Włodyka (Kraków) i doc. dr Edmund Wengerek. Uchwała Rady Wydziału Prawa UAM z dnia 25 X 1961 r.

3. Mgr Jędrzej Słoniński, ur. 6 V 1932 r. w Poznaniu, studiował w latach 1950—1953 i 1955—1956 na Wydziale Prawa Uniwersytetu Poznańskiego, uzyskał stopień doktora nauk prawnych na podstawie rozprawy pt. *Wynagrodzenie za roboty pomiędzy jednostkami gospodarki uspołecznionej*. Promotor: prof. dr Zygmunt Nowakowski; recenzenci: prof. dr Witold Warkałło (Warszawa) i prof. dr Józef Górski. Uchwała Rady Wydziału Prawa UAM z dnia 25 X 1961 r.

4. Mgr Jerzy Szczepański, ur. 19 VII 1926 r. w Przasnyszu, woj. warszawskie, studiował w latach 1948—1953 w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Poznaniu. Uzyskał stopień doktora nauk ekonomicznych na podstawie rozprawy pt. *Ceny*

a podaż trzody chlewnej w latach 1952—1959 (woj. poznańskie). Promotor: prof. dr Zbigniew Zakrzewski, recenzenci: doc. dr Seweryn Kluszczyński, doc. dr Kazimierz Sokołowski. Uchwała Rady Wydziału Ogólnoekonomicznego WSE z dnia 30 X 1961 r.

5. Mgr Andrzej Szpaderski, ur. 12 I 1928 r. w Warszawie, studiował w latach 1948—1953 w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Poznaniu. Uzyskał stopień doktora nauk ekonomicznych na podstawie rozprawy pt. *Główne proporcje rynku zbożowego w Poznaniu*. Promotor: prof. dr Zbigniew Zakrzewski; recenzenci: doc. dr Andrzej Grabski, doc. dr Stanisław Smoliński. Uchwała Rady Wydziału Ogólnoekonomicznego WSE w Poznaniu z dnia 30 IX 1961 r.

Doc. mgr Paweł Tendera, ur. 13 XI 1912 r. w Tychach, studiował w latach 1945—1950 na Wyższym Studium Nauk Społeczno-Gospodarczych w Katowicach i Akademii Handlowej w Poznaniu. Uzyskał stopień doktora nauk ekonomicznych na podstawie rozprawy pt. *Udział płac w kosztach produkcji w wydziałach wielkopiecowych i stalowniach martenowskich w polskim hutnictwie żelaza i stali w latach 1956—60*. Promotor: doc. dr Henryk Hermanowski; recenzenci: prof. dr Stanisław Waszak, prof. dr Maksymilian Ziomecki, doc. dr Stanisław Smoliński. Uchwała Rady Wydziału Ogólnoekonomicznego WSE z dnia 30 IX 1961 r.

Mgr Irena Biernawska, ur. 22 VII 1916 r. w Częstochowie, studiowała w latach 1945—1950 w Akademii Handlowej w Poznaniu. Uzyskała stopień doktora nauk ekonomicznych na podstawie rozprawy pt. *Rachunek kosztów produkcji przedsiębiorstw ceramiki budowlanej*. Promotor: doc. dr Janusz Wierzbicki; recenzenci: prof. dr Stanisław Waszak i prof. dr Edward Wojciechowski. Uchwała Rady Wydziału Ogólnoekonomicznego WSE z dnia 28 X 1961 r.

ERRATA

Strona	Wiersz	Jest	Powinno być
V	20 od góry	1969	1959
VIII	3 „ „	Речи Посполитой	Польской Народ- ной Республики
VIII	13 „ „	ПРП	ПНР

„Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny”, 1962, zeszyt 1